

Sygnatura akt I C 69/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Żorach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Cezary Podsiadlik

Protokolant: Dorota Tomecka

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 roku w Żorach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko R. K.

o zapłatę

1) powództwo oddała;

2) zasądza od powoda B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. na rzecz pozwanego R. K. kwotę 600,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 69/17

UZASADNIENIE

Powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G. pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Sanoku z 12.10.2015 r. (data nadania w UP) wniósł o zasądzenie od pozwanego R. K. kwoty 2.958,22 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 2.857,27 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że 16.10.2007 r. pozwany zawarł z (...) Bankiem S.A. umowę kredytu gotówkowego, a wobec braku spłaty zadłużenia wierzytelność wynikająca z opisanej wyżej umowy została sprzedana na rzecz powoda na mocy umowy sprzedaży wierzytelności z 26.10.2011 r.

Od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw zaskarżając go w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zgłosił zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu i powołał się na zarzut przedawnienia wskazując, że powództwo zostało wytoczone 13.10.2015 r., a więc z całą pewnością po upływie 3 lat od wypowiedzenia umowy kredytu przez bank, co musiało nastąpić jeszcze przed dokonaniem przelewu wierzytelności w dniu 26.10.2011 r., gdyż w innym przypadku przelew ten byłby prawnie nieskuteczny, a roszczenie objęte pozwem nie stałoby się wymagalne w zakresie zwrotu całości kredytu.

Postanowieniem z 05.01.2017 r. Sąd Rejonowy w Sanoku stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Żorach jako właściwemu do rozpoznania sprawy.

Sąd ustalił co następuje:

Pozwany zawarł w dniu 16.10.2007 r. z (...) Bankiem S.A. w W. umowę kredytu gotówkowego.

W dniu 26.04.2011 r. powód zawarł z (...) Bankiem S.A. w W. umowę sprzedaży wierzytelności, w skład które wchodziła m.in. wierzytelność w stosunku do pozwanego. Następnie powód wezwał pozwanego do zapłaty i zawiadomił o ww. przelewie wierzytelności.

Powód wystawił też wyciąg ze swych ksiąg rachunkowych wskazujący na istnienie dochodzonego pozwem roszczenia.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda z 24.08.2015 r., k. 6; umowa kredytu gotówkowego z 16/10/2007 r., k. 13; ogólne warunki umowy kredytu, k. 14-16; wyciąg z umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 26/04/2011 r., k. 18; wezwanie do zapłaty z 01/12/2011 r., k. 58; zawiadomienie o przelewie, k. 60)

Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego nie zgłosił innych wniosków dowodowych.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 353 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Natomiast, zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 zd. 1 k.c.). W myśl art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Zgodnie zaś z art. 120 k.c. termin przedawnienia zaczyna biec od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda.

Wymagalność roszczenia należy datować najpóźniej od dnia, w którym wierzyciel pierwotny i powód zawarli umowę przelewu wierzytelności, a zatem od 26.04.2011 r., trudno bowiem założyć, by bank mógł wcześniej dokonać przelewu wierzytelności niewymagalnej. Zatem termin przedawnienia biegnie najpóźniej od 26.04.2011 r. Z żadnego z przedłożonych przez powoda dokumentów nie wynika, by został przerwany bieg terminu przedawnienia. Skoro pozew został wniesiony po z górą trzech latach, to przyjmując trzyletni termin przedawnienia, który znajduje zastosowanie do roszczeń strony powodowej uznano, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu i pozwany mógł uchylić się od jego zaspokojenia korzystając z zarzutu przedawnienia, co też uczynił. Sam fakt wystawienia przez powoda wyciągu z ksiąg rachunkowych nie jest prawnie relewantny – wskazać wypada, że „samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem, jakiegokolwiek sposobu kontroli podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Należy pamiętać, że fundusze mogą nabywać wierzytelności od różnych podmiotów, a nie tylko od banków krajowych, których pozycja w zakresie wiarygodności dokumentów jest wyższa. Nadmierne rozszerzenie domniemania wynikającego z art. 194 u.f.i. prowadziłoby do pogorszenia sytuacji dłużników (lub domniemanych dłużników) względem funduszy. Regulacja przewidziana w art. 194 u.f.i. stanowi wyjątek od zasady swobodnej oceny dowodów i podlega ścisłej wykładni. O ile należy przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej – do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. Konkludując, domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez

fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu (...)” - tak SN uchwałe z dnia 7.10.2009 r., III CZP 65/09, OSNC 4/2010, poz. 51.

Nadto, pamiętać należy, iż w dniu 11 lipca 2011 r., w sprawie P 1/10, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 194 ustawy dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 z późn. zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji, albowiem uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej. Jest to rozwiązanie sprzeczne z konstytucyjną zasadą polityki państwa - zasadą ochrony praw konsumentów.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polega na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionuje istnienie albo wysokość zobowiązania, musi wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Fundusze sekurytyzacyjne stanowią wyspecjalizowany rodzaj instytucji rynku kapitałowego, emitują certyfikaty inwestycyjne w celu uzyskania środków finansowych na nabywanie wierzytelności m.in. od przedsiębiorców (w tym również banków) oraz jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, a także ich egzekwowanie. Konsekwencją tego przywileju jest pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musi bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego stan rozwoju rynku kapitałowego oraz brak konstytucyjnego uzasadnienia dla utrzymywania procesowego uprzywilejowania wyspecjalizowanych podmiotów finansowych wskazuje na potrzebę dokonania przez ustawodawcę odpowiednich całościowych zmian w prawie regulującym powyższą materię.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt. 1 sentencji.

O kosztach (pkt 2 sentencji) orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. – składa się na nie koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie adwokata (600,00 zł).